



Sygn. akt I NSNc 624/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Agnieszka Inga Zielonka (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa C. S.A. w likwidacji

przeciwko B. S., J. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w L. z 8 września 2003 r., sygn. I Nc (...),

- 1. zaskarżony nakaz zapłaty uchyla w całości i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania,**
- 2. wzajemnie znosi koszty procesu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej przed Sądem Najwyższym.**

### **UZASADNIENIE**

Pismem z 7 września 2020 r. Prokurator Generalny wywiódł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w L.

z 8 września 2003 r., I Nc (...), w sprawie z powództwa C. S.A. w W. przeciwko B. S. i J. S..

Powyższy nakaz zapłaty został zaskarżony – na podstawie art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 825 ze zm.; dalej jako: „ustawa o SN”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o SN, Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP, a mianowicie prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jako prawa do sądu, polegające na ograniczeniu możliwości dochodzenia przez pozwanych swoich słuszych praw i uznaniu przez Sąd, że weksel przedłożony wraz z pozwem o zapłatę przeciwko B. S. i J. S. nie nasuwa wątpliwości i spełnia warunki określone w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 160), a następnie wydanie na jego podstawie nakazu zapłaty, podczas gdy dokument ten nie spełniał ustawowych kryteriów właściwie wypełnionego weksla, a nadto, w odniesieniu do którego w postępowaniu karnym Prokuratury Rejonowej w L. o sygn. 1 Ds. (...) ustalono, że podpisy zamieszczone na wekslu w miejscu podpisu wystawcy weksla – B. i J. S. zostały podrobione;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 485 § 2 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym uznaniu, iż będący podstawą do wydania nakazu zapłaty weksel został należycie wypełniony i nie zachodzą wątpliwości co do jego treści, podczas gdy dokument weksla został wystawiony w sposób niezgodny z wymogami ustawy Prawo wekslowe w części dotyczącej podpisów wystawców weksla oraz w sposób bezprawny uzupełniony przez pełnomocnika powoda P. G.;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 101 ustawy Prawo wekslowe, poprzez błędną wykładnię, wyrażające się w wadliwym uznaniu przez Sąd, że weksel przedłożony przez C. S.A. w W. zawiera konieczne elementy

wskazane w powołanym przepisie, podczas gdy nieczytelny podpis wystawcy weksla z uwagi na jego formę wymagał weryfikacji z innymi dokumentami, zaś parafa złożona w miejscu przeznaczonym na podpis wystawcy weksla, jak też bezprawnie dopisane imiona i nazwiska wystawców nie odpowiadały ustawowym wymogom „podpisu wystawcy”, a zatem zgodnie z art. 102 ustawy Prawo wekslowe, dokument taki nie powinien być uważany za weksel, a w konsekwencji pozew w niniejszej sprawie winien zostać oddalony.

W oparciu o powyższe zarzuty, Prokurator Generalny, działając na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty z 8 września 2003 r., I Nc (...), i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach z postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Skarżący Prokurator Generalny przedstawił w swym środku zaskarżenia dotychczasowy przebieg postępowania. W pozwie z 14 kwietnia 2003 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w L., pełnomocnik C. S.A. z siedzibą w W. domagał się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwani B. S. i J. S. mają solidarnie zapłacić stronie powodowej kwotę 2 624 668,07 zł z weksla wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2000 r., kosztami postępowania nakazowego według norm przepisanych oraz kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 14 415,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że C. S.A. był uprawnionym posiadaczem weksla własnego indosowanego, wystawionego na kwotę 2 624 668,07 zł wręzonego mu przez spółkę A. Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pomimo wezwania, weksel nie został wykupiony przez pozwanych w wyznaczonym terminie, tj. w dniu 10 kwietnia 2000 r.

Nakazem zapłaty z 8 września 2003 r., I Nc (...), Sąd Okręgowy w L. orzekł m.in., że pozwani w ciągu dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu powinni zapłacić spółce C. S.A. w W. solidarnie kwotę 2 624 668,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2000 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 31 019,25 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania – albo wnieść w tym terminie zarzuty.

Przedmiotowy nakaz został doręczony B. S. i J. S. 24 września 2003 r.

Pismem z 6 października 2003 r. pozwani wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty z 8 września 2003 r. W sprzeciwie podnieśli, że weksel, na podstawie którego został wydany nakaz zapłaty, nie jest wekslem składanym i podpisanym przez nich jako zabezpieczenie umów leasingowych dotyczących maszyn niezbędnych do prowadzenia młyna. Wskazali, iż o złożonym pozwie oraz wekslu dowiedzieli się dopiero po otrzymaniu nakazu zapłaty 24 września 2003 r. Podnieśli, że weksel do umów leasingowych wypełniony został w maju 1998 r. po wezwaniu do jego wykupu przez spółkę A. Sp. z o.o.

W dniu 10 października 2003 r. Sąd wezwał pozwanych do wniesienia wpisu od zarzutów w wysokości 99 625,10 zł. W dniu 27 października 2003 r. B. i J. S. złożyli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych od zarzutów od nakazu zapłaty. Postanowieniem z 8 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w L. zwolnił wymienionych od wpisu ponad kwotę 10.000,00 zł, której pozwani nie uiścili i złożyli do Sądu Apelacyjnego w (...) zażalenie na powyższe postanowienie. Zażalenie to zostało oddalone.

Następnie, w dniu 7 sierpnia 2004 r. pozwani powołując się na nowe okoliczności (zainicjowanie postępowania prokuratorskiego w przedmiocie podrobienia weksla) złożyli kolejny wniosek o zwolnienie ich od wpisu w wysokości 10.000,00 zł, który postanowieniem z 11 sierpnia 2004 r. został przez Sąd Okręgowy w L. oddalony. Postanowieniem z 14 września 2004 r. oddalone zostało przez Sąd Apelacyjny w (...) zażalenie na powyższe postanowienie o oddaleniu wniosku o zwolnienie od wpisu.

Postanowieniem z 22 września 2004 r. Sąd Okręgowy w L. odrzucił zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty wobec niewniesienia opłaty.

Przedmiotowy nakaz zapłaty stał się prawomocny z dniem 19 kwietnia 2005 r.

Ustalono następnie, że Prokuratura Rejonowa w L. za sygn. 1 Ds. (...) na skutek zawiadomienia B. i J. S. z 28 lipca 2004 r. prowadziła śledztwo w sprawie sfałszowania weksla własnego z 19 sierpnia 1997 r., który został dołączony do pozwu C. S.A. w sprawie o sygn. I Nc (...).

W toku tego postępowania zasięgnięto opinii biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów A. Ł., który stwierdził, że nieczytelne podpisy B. i J. S. na

weksłu datowanym na dzień 19 sierpnia 1997 r. zostały sfalszowane w drodze naśladownictwa autentycznych podpisów wyżej wymienionych. Biegły stwierdził jednocześnie, że metoda przestępczego działania wyklucza możliwość zidentyfikowania fałszerza, wobec czego, postanowieniem z 12 lipca 2006 r. śledztwo prowadzone m.in. w sprawie podrobienia weksła na nazwisko B. S. i J. S., tj. o czyn z art. 310 § 1 k.k., zostało umorzone na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. – wobec niewykrycia sprawcy czynu zabronionego. Postanowienie powyższe jest prawomocne.

Na podstawie protokołu przesłuchania pełnomocnika spółki C. P. G., który złożył pozew w imieniu spółki, ustalono, że na weksłu znajdowały się nieczytelne podpisy B. S. i J. S.. W pozostałej części weksel został wypełniony przez wymienionego, również poprzez dopisanie drukowanymi literami imion i nazwisk B. S. i J. S.. Wypełnienie weksła miało nastąpić na podstawie dokumentów znajdujących się w spółce A. i dostarczonych P. G..

Ustalenia postępowania karnego o sygn. 1 Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w L. bezspornie wykazały, że nieczytelne podpisy pozwanych B. i J. S., jako wystawców tego weksła, zostały sfalszowane, co sprawia, że weksel, który był podstawą dochodzenia przez powoda zapłaty w sprawie o sygn. I Nc (...), a następnie wydania przez Sąd Okręgowy w L. nakazu zapłaty z 8 września 2003 r., był dokumentem nieautentycznym w rozumieniu przepisu art. 310 § 1 k.k.

Wyniki postępowania karnego stały się podstawą do wniesienia 15 kwietnia 2005 r. przez B. S. i J. S. skargi o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem 8 września 2003 r. nakazu zapłaty (sygn. I C (...)) Sądu Okręgowego w L.). Zarządzeniem z 1 grudnia 2005 r. Sądu Okręgowego w L. skarga o wznowienie postępowania została zwrócona jako nieopłacona. Podobnie, w postępowaniu o sygn. I Nc (...) Sąd Okręgowy w L. oddalił kolejną skargę wymienionych o wznowienie postępowania wobec jej nieopłacenia – po nieuwzględnieniu przez Sąd wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Pozwem z 18 grudnia 2006 r. B. S. i J. S. wnieśli do Sądu Okręgowego w W. powództwo przeciwko P. G. o zapłatę kwoty 2 624 668,07 zł. Z pozwu wynikało, że weksel *in blanco* z dwoma nieczytelnymi podpisami dłużników posiadała spółka A.. Następnie, weksel ten nabyła spółka C., P. G. prowadzący obsługę prawną tych

spółek wypełnił weksel i opatrzył go czytelnymi podpisami wymienionych. Zdaniem powodów, zachowanie P. G. polegające na bezprawnym uzupełnieniu weksla spowodowało zatem wydanie przeciwko nim nakazu zapłaty przez Sąd Okręgowy w L. 8 września 2003 r. w sprawie I Nc (...).

Sąd Okręgowy w W. rozpoznający niniejsze powództwo w sprawie o sygn. II C (...) ustalił, że P. G. wypełnił weksel zamieszczając w nim czytelne imiona i nazwiska powodów w miejscu przeznaczonym dla wystawcy weksla. Wiedzę o tym kto podpisał weksel wymieniony miał posiadać od poprzedniego uprawnionego z weksla. Wyrokiem z 3 sierpnia 2007 r. Sąd oddalił powództwo o zapłatę przeciwko P. G., wskazując w uzasadnieniu orzeczenia, iż przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do ustalenia przesłanek odpowiedzialności wynikającej z art. 415 k.c.

Powyższy wyrok został następnie uchylony przez Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 25 kwietnia 2008 r. w postępowaniu o sygn. I ACa (...). Ocena tego Sądu, wyrażona w uzasadnieniu wyroku, nie pozostawia wątpliwości co do ważności weksla przedłożonego w postępowaniu o sygn. I Nc (...). Sąd wskazał, że działanie P. G. polegające na uzupełnieniu weksla było bezprawne i niedopuszczalne w myśl prawa wekslowego. Jednocześnie Sąd dokonał oceny weksla i uznał, że skreślone na nim podpisy mają postać – jeden nieczytelny, a drugi parafy i jako takie nie mogły skutkować wydaniem nakazu zapłaty. O wydaniu nakazu zapłaty zdecydowały, zdaniem Sądu Apelacyjnego w (...), dopisane przez wymienionego drukowanymi literami imiona i nazwiska pozwanych, zaś rezultat postępowania pozostawał w ścisłym związku z działaniem P. G..

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy w W. w postępowaniu o sygn. II C (...), uwzględnił powództwo w części i potwierdził bezprawność zachowania P. G.. Za Sądem Apelacyjnym wyraził pogląd co do formy zamieszczonych podpisów, a mianowicie, że jeden z nich jest podpisem nieczytelny, a drugi parafą. Jako kluczową w rozpoznawanej sprawie Sąd wskazał uchwałę Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93, w której stwierdzono, że podpis wystawcy weksla musi obejmować co najmniej nazwisko, przy czym zgodnie z prawem wekslowym nie musi być ono czytelne. Powinien być to jednak podpis zwykle używany przez wystawcę. W ocenie Sądu Okręgowego, ważność każdego weksla winna być oceniana indywidualnie w świetle wymogów art. 101 ustawy Prawo wekslowe, jak

również powyższej uchwały Sądu Najwyższego. Sąd powołał się na wyrażony w niej pogląd, że nie można formułować żadnych ogólnych wskazań co do długości i kształtu podpisu, poza tym, że ma on stanowić napisane nazwisko, niekoniecznie czytelne, ale w sposób charakterystyczny dla osoby podpisanej.

Sąd ustalił, że P. G., zamieszczając na wekslu w sposób nieuprawniony czytelne dane personalne w miejscu wystawcy, zmierzał do uzyskania orzeczenia zasądzającego od B. S. i J. S. kwot wynikających z weksla. Jednocześnie w sprawie niniejszej Sąd ustalił, że P. G. doprowadził do zasądzenia od B. i J. S. kwot wynikających z czterech umów leasingowych, przy czym powodowie byli zobowiązani jedynie do zobowiązań z umów (...) i (...), należność bowiem z umów (...) i (...) była zobowiązaniem spółki M. Sp. z o.o., będącej osobą prawną.

W dalszej części skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny rozwinął zgłoszone zarzuty, prezentując argumentację prawną na ich poparcie. Jak wskazał w konkluzji, w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki określone w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o SN. Pomimo, że od dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty upłynęło 16 lat, to jednak pozostawienie w obrocie prawnym orzeczenia, które w okolicznościach tej sprawy uznać należy za rażąco niesprawiedliwe, godzi w konstytucyjne zasady i prawa człowieka i obywatela. Przemawiają one za koniecznością uchylenia nakazu, który jest nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Wprawdzie okoliczność, że podpisy B. i J. S. na wekslu zostały podrobione, ustalona została już po wydaniu nakazu zapłaty, to już sama forma podpisów, jak też bezprawne dopisanie imion i nazwisk wystawców weksla, uzasadnia twierdzenie o pojawiających się oczywistych wątpliwościach w rozumieniu art. 485 § 2 k.p.c. w zw. z art. 101 ustawy Prawo wekslowe.

Prokurator Generalny wskazał ponadto, że ustalono, iż brak jest podstaw do uchylenia orzeczenia lub jego zmiany w trybie nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Wniesienie skargi kasacyjnej jest niedopuszczalne z uwagi na brak wyczerpania w sprawie toku dwóch instancji merytorycznych. Z uwagi na upływ terminów nie zachodzą również przesłanki do wywiedzenia skargi o wznowienia postępowania, nie jest również możliwe wystąpienie ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W ocenie skarżącego Prokuratora Generalnego, podniesione okoliczności uzasadniają wniosek o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Pismem z 7 maja 2021 r. pozwani B. S. i J. S., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, złożyli odpowiedź na skargę nadzwyczajną. Wskazali w niej, że popierają skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego, w całości podzielając podniesione w niej zarzuty, jak i zawartą przez Prokuratora Generalnego argumentację prawną. Pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty z 8 września 2003 r. w sprawie I Nc (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L., z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwani wskazali m.in., że weksel stanowiący podstawę wydania przez Sąd Okręgowy w L. nakazu zapłaty, jako dokument nieposiadający wszystkich wymaganych ustawowo elementów, został wypełniony łącznie z dopisaniem drukowanymi literami imion i nazwisk pozwanych, w miejscu przeznaczonym dla wystawcy weksla, pod widniejącymi w tym miejscu nieczytelnymi podpisami. W ocenie pozwanych, wątpliwości Sądu co do prawdziwości bądź treści weksla winien budzić już fakt, że wszystkie zapisy na awersie i rewersie przedmiotowego weksla, łącznie z wykaligrafowanymi napisami w postaci imion i nazwisk pozwanych, nakreślone zostały jednym charakterem pisma i jednym środkiem pisarskim, o jednakowej czarnej barwie, w przeciwieństwie do nieczytelnych podpisów w kolorze niebieskim.

Zdaniem pozwanych, Prokurator Generalny w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej prawidłowo i wyczerpująco wykazał, że nakaz zapłaty, wydany w dniu 8 września 2003 r. przez Sąd Okręgowy w L., został wydany w oparciu o nierzetelny dokument. Mając na uwadze powyższe okoliczności, jako zasadne i konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jawi się wyeliminowanie zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego poprzez uchylenie go

przez Sąd Najwyższy i przekazanie sprawy sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem nakaz zapłaty z 8 września 2003 r., wydany przez Sąd Okręgowy w L. w sprawie I Nc (...), nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21).

W piśmiennictwie zauważa się, że z formalnego punktu widzenia skarga nadzwyczajna należy do nadzwyczajnych środków zaskarżenia o złożonym charakterze (*T. Ereciński, K. Weitz*, Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych, *Przegląd Sądowy* 2019 r., Nr 2, s. 8). Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że skarga jest dopuszczalna, co otwiera możliwość jej merytorycznego rozpoznania.

Należy zgodzić się z Prokuratorem Generalnym, iż brak jest podstaw do uchylenia orzeczenia lub jego zmiany w trybie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, natomiast wniesienie skargi kasacyjnej jest oczywiście niedopuszczalne. Z uwagi na upływ terminów nie zachodzą również przesłanki do wywiedzenia skargi o wznowienie postępowania, nie jest również możliwe wystąpienie ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Tym samym skarga nadzwyczajna stanowi jedyną szansę dla uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia i ponownej kontroli sądowej w sprawie.

Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, iż zaskarżone orzeczenie wprowadza stan niezgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Już na pierwszy rzut oka, nie wchodząc w istotę materialnoprawną ani prawnoprocesową sprawy, rażąco niesprawiedliwym jest stan, w którym na podstawie podrobionego weksla własnego dochodzi do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Taki stan rzeczy oznacza, że w sprawie doszło do rażącej nieprawidłowości stosowania prawa przez organy państwa, wskutek czego nie został zapewniony odpowiedni poziom sprawiedliwości społecznej. Sprawiedliwość orzeczenia sądowego opiera się nie tylko na właściwym stosowaniu przepisów prawa, lecz także na poprawnej ocenie zebranego materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w niniejszej sprawie naruszenie prawa miało charakter rażący, bowiem w jego następstwie powstały skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności. Sąd Najwyższy zgadza się również ze skarżącym, iż w sprawie doszło do uchybień w zakresie sprawiedliwości proceduralnej rozumianej zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Tryb nakazowy

postępowania przyjęty w sprawie wobec rzucających się w oczy cech weksla, nie powinien być zastosowany w przedmiotowej sprawie. Tym samym nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w L. uznać należy za dotknięty uchybieniami wymienionym w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o SN. Zdaniem Sądu Najwyższego, czego nie podnosi Prokurator Generalny, ocena uchybień mogłaby być prowadzona również w kontekście art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o SN, o czym dalej.

Zgodnie z art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN, jedną z przesłanek szczególnych pozwalających na wniesienie skargi nadzwyczajnej jest stwierdzenie, że orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. O rażącym naruszeniu prawa materialnego lub procesowego można mówić wówczas, gdy treść orzeczenia pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadniczymi i niepodlegającymi odmiennej wykładni przepisami.

Zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c., sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku należycie wypełnionego, których prawdziwość lub treść nie budzi wątpliwości. Weksel natomiast zgodnie z prawem wekslowym jest papierem wartościowym sporządzonym w formie ściśle określonej przez prawo wekslowe, zawierającym bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłacenia określonej sumy pieniężnej we wskazanym miejscu i czasie określonej osobie i stwarzający bezwarunkową odpowiedzialność. Wydanie w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wymaga spełnienia rygorystycznych przesłanek z art. 485 k.p.c. Rolą sądu jest badanie formalnych wymagań ważności weksla pod kątem czy zostały spełnione wymagania przewidziane w art. 1 i art. 101 ustawy Prawo wekslowe (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2014 r., II CSK 291/13). Zgodnie z art. 101 ustawy Prawo wekslowe – weksel powinien zawierać nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla, podpis wystawcy weksla. Art. 102 powołanej ustawy stanowi, że za weksel nie jest uważany dokument, któremu brak jednej ze wskazanych cech.

Jednym z elementów koniecznych dla ważności weksla jest podpis wystawcy weksla. Dopiero po złożeniu podpisu powstaje zobowiązanie wekslowe. Podpis jest to twór graficzny, mający w zamierzeniu wystawcy indywidualnie go identyfikować. W związku z brakiem w ustawodawstwie polskim definicji ustawowej „podpisu”, dopiero orzecznictwo oraz doktryna ustaliły pewne zasady składania podpisów wekslowych. Dla ważności podpisu wekslowego wymagana jest zarówno jego forma jak i umiejscowienie na dokumencie. Dopuszczalną formą podpisu jest podpis nieczytelny, z którego można wywieść, że określa nazwisko konkretnej osoby. Podpis taki musi mieć jednak formę, w jakiej wystawca zazwyczaj się podpisuje. Nie ulega wątpliwości, że podpis musi być własnoręczny, co wyłącza możliwość jego odbicia na wekslu sposobem mechanicznym. Własnoręczność podpisu gwarantuje pełnienie przez niego funkcji identyfikacyjnej, bowiem tylko taki podpis, który zawiera w sobie osobiste cechy charakteru pisma podpisującego, pozwala na stwierdzenie jego autentyczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1997 r., II CKN 153/97). Sąd Najwyższy w uchwale z 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93, OSNC 1994/5/9, wskazał, że „(...) podpis wystawcy weksla musi obejmować co najmniej nazwisko. Z wymagania tego wynika, że nie chodzi o dowolną postać pisanego znaku ręcznego, lecz o napisane nazwisko. Nazwisko to może być skrócone poprzez pomijanie niektórych liter, zwłaszcza samej końcówki nazwiska, ale w sposób charakterystyczny dla osoby podpisanej. Istotne jest bowiem to, by napisany znak ręczny – przy całej tolerancji co do kształtu własnoręcznego podpisu – stwarzał w stosunku do osób trzecich pewność, że podpisujący chciał podpisać się pełnym swoim nazwiskiem oraz, że uczynił to w formie, jakiej przy podpisywaniu dokumentów stale używa. Takiej pewności nie stwarzają same inicjały, czyli parafa, toteż nie mogą być one uznane za podpis wystawcy weksla”. Zgodnie ze Słownikiem języka polskiego (PWN, Warszawa 1978), inicjały to początkowe litery imienia i nazwiska. Parafa oznacza skrót podpisu zwykle urzędowego, inicjały podpisującego dokument. Istnieje różnica pomiędzy pojęciem parafy i skrótu podpisu. Pierwsze w ścisłym tego słowa znaczeniu oznacza znak ręczny składający się z inicjałów, drugie – skrócony podpis przez pominięcie niektórych liter w celu uczynienia go krótszym. Parafę odróżnia od podpisu przede wszystkim funkcja. Parafa stanowi bowiem sposób

sygnowania dokumentu, mający świadczyć o tym, że jest on przygotowany do złożenia podpisu.

Figurujące na wekslu podpisy wystawców nie wypełniają cech podpisu w rozumieniu przytoczonego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego, definiującego to pojęcie. Jeden z „podpisów” nie odzwierciedla w jakikolwiek sposób, nawet skrócony, nazwiska wystawcy weksla, drugi nie jest podpisem, a jedynie parafą (odzwierciedlającą inicjały) rzekomego wystawcy. Przyporządkowanie podpisów wystawcy weksla umożliwiają dopiero zamieszczone na wekslu drukowanymi literami (dopisane przez osobę trzecią) imiona i nazwiska – B. S. i J. S.. Tym samym przedłożony wraz z pozwem weksel nie spełniał ustawowych wymagań w części dotyczącej podpisów wystawcy weksla (art. 101 Prawa wekslowego) – które już z uwagi na ich cechy budziły wątpliwości i wymagały weryfikacji. Prawidłowe zbadanie cech weksla powinno wieść Sąd Okręgowy do analizy czy ma w ogóle do czynienia z wekslem własnym w rozumieniu ustawy Prawo wekslowe, biorąc pod uwagę treść art. 102 tejże ustawy („nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym [tj. 101] (...”).

Prokurator Generalny wskazał w skardze: „nie można zatem zgodzić się, że weksel z nieczytelnym podpisem, na podstawie którego nie można zidentyfikować nazwiska oraz znakiem mającym postać parafy w miejscu przeznaczonym dla wystawcy weksla mógłby być podstawą do wydania nakazu zapłaty. Dokument w takiej postaci wymagał weryfikacji z pozostałym materiałem dowodowym w zakresie podpisu nieczytelnego, zaś w części weksla z zamieszczoną w nim parafą nie mógł być uznany za ważny albowiem nie spełniał ustawowych warunków”. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela to stanowisko.

Nadto weksel posiadał ewidentne cechy podrobienia – dane bowiem pozwanych zamieszczone pod nieczytelnymi „podpisami” na wekslu, zamieściła osoba trzecia (pełnomocnik powoda – P. G.), co konstytuowało zdaniem skarżącego działanie niedopuszczalne w świetle przepisów Prawa wekslowego. Sąd Najwyższy podziela opinię skarżącego, że uzupełnienie weksla jest elementem prawa związanym z wystawieniem weksla. Skarżący słusznie podnosi, iż prawidłowym uzupełnieniem weksla jest uzupełnienie go przez osobę uprawnioną

zgodnie z porozumieniem wekslowym. Uzupełnienie weksla jest prawidłowe, jeżeli dokona go uprawniony, tj. remitent albo jego następca prawny oraz gdy treść weksla po uzupełnieniu odpowiada porozumieniu. Upoważnienie w deklaracji wekslowej do wypełnienia weksla przez osobę imiennie wskazaną nie wyłącza możliwości jego wypełnienia przez następców prawnych tej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017 r., I CSK 425/16). Tym samym pełnomocnik powodowej Spółki nie był osobą upoważnioną do uzupełnienia weksla, zaś na bezprawność działania P. G. wprost zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu do wyroku z 25 kwietnia 2008 r., I ACa (...). Wskazał w nim, że uzupełnienie weksla przez wymienionego było bezprawne i zawinione, a takie zachowanie wywołało skutek w postaci wydania zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu o sygn. I Nc (...). Sąd Apelacyjny stwierdził nadto, że pozwany działał wprost w celu pokrzywdzenia małżonków S. i gdyby nie jego zachowanie nie doszłoby do wydania nakazu zapłaty. Dopisanie danych rzekomych wystawców weksla stanowiło bowiem jego przerobienie – które z jednej strony było zauważalne na pierwszy rzut oka (różnica atramentów), zaś z drugiej nietrafnie przekonało Sąd Okręgowy do przyporządkowania rzekomych podpisów wystawców ich imionom i nazwiskom.

Stąd też Sąd Okręgowy w L. wydając zaskarżony nakaz zapłaty naruszył art. 485 § 2 k.p.c. – prawdziwość i treść weksla nasuwała bowiem łatwo dostrzegalne wątpliwości – Sąd powinien tym samym uznać, że brak było podstaw do wydania nakazu zapłaty i zastosować art. 486 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zgadza się ze skarżącym, iż „naruszenie zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw obywatela przejawiało się wydaniem nakazu zapłaty przeciwko B. S. i J. S. w oparciu o weksel, który nie spełniał wymagań ustawy Prawo wekslowe i wydany został w oparciu o dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez wnikliwej analizy materiału dowodowego, weryfikacji podpisów wystawców weksla, które z uwagi na formę nie spełniały wymogów poprawnie wypełnionego weksla, a finalnie, co do których ustalono w dalszej kolejności w postępowaniu karnym, że zostały podrobione”. W miejscu tym w obronie Sądu Okręgowego należy wskazać, iż nie miał on wiedzy w przedmiocie nieautentyczności weksla, a fakt jego podrobienia

został wykazany w późniejszym postępowaniu. Jednak należy zauważyć, że Sąd niepoprawnie zastosował reguły postępowania nakazowego – przedmiotowy weksel charakteryzuje się bowiem cechami, które powinny przekonać Sąd do jego weryfikacji w ramach postępowania zwyczajnego, wówczas taką wiedzę zapewne by powziął. Na tym zasadniczo polegało naruszenie prawa przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie. W tym kontekście można by rozważać zastosowanie art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o SN (czego Skarżący nie podnosi), bowiem zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń Sądu, w przedmiocie braku wątpliwości co do treści i prawdziwości weksla, z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – tzn. samego weksla jako dokumentu, zawierającego wady w zakresie jego zawartości („podpisy”), jak i uzupełnienia, które powinny sugerować możliwość jego nieautentyczności. Innymi słowy, Sąd ustalił, iż treść i prawdziwość weksla nie wywołują wątpliwości (było to ustalenie istotne – w oparciu o które wydano nakaz zapłaty), pomimo że dowód z materiału dowodowego (dokumentu odzwierciedlającego treść weksla) w sposób oczywisty wskazywał na brak podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Skarżący podniósł w skardze, iż „nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w L. w dniu 8 września 2003 r. narusza zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, gdyż został wydany w oparciu o nierzetelny dokument”. W kontekście wyżej wskazanych argumentów, należy częściowo zakwestionować niniejsze stwierdzenie. Naruszenie, o którym mowa, wynikało z „oparcia o nierzetelny dokument” z uwagi na nieprawidłową weryfikację (niedokonanie weryfikacji) weksla jako dowodu w postępowaniu, która dawałaby Sądowi pewność w zakresie treści i prawdziwości zgodnie z dyspozycją art. 485 § 2 k.p.c. w zw. z art. 101 Prawa wekslowego. Sąd Okręgowy w L. wydając nakaz zapłaty nie wiedział, że weksel jest nieautentyczny, natomiast gdyby poprawnie zbadał weksel nie wydałby nakazu zapłaty, albowiem nie spełniał on ustawowych wymogów poprawnie wypełnionego weksla. Sąd orzekając tym samym na podstawie przedłożonego mu weksla o zobowiązaniu do zapłaty dopuścił się zatem naruszenia art. 485 § 2 k.p.c. oraz art. 101 ustawy Prawo wekslowe. Wydanie orzeczenie nie odpowiadało wymogom prawa

wekslowego i ukształtowanemu orzecznictwu sądowemu oraz rażąco naruszało reguły wywodzone z art. 485 § 2 k.p.c.

Prokurator Generalny w skardze podnosi, iż „zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. przy wydaniu nakazu zapłaty „prawdziwość i treść” weksla nie mogą nasuwać wątpliwości. Kognicja sądu jest tu jednak z istoty rzeczy ograniczona do okoliczności wynikających z samego dokumentu oraz ewentualnie z wiedzy posiadanej przez sąd z urzędu. Uwzględnieniu podlegają zatem zasadniczo wady formalne oraz takie okoliczności, które mogą zostać dostrzeżone na podstawie samego dokumentu (np. widoczne przerobienie tekstu weksla). W takim wypadku sąd kieruje sprawę do postępowania zwykłego”. Sąd Najwyższy w pełni podziela powyższe spostrzeżenie. W realiach przedmiotowej sprawy, z uwagi na rzucające się w oczy wątpliwości co do tego czy weksel zawiera podpisy oraz z uwagi na dopiski na dokumencie mające cechy przerobienia, Sąd Okręgowy powinien skierować sprawę do postępowania zwykłego, czego nie uczynił. Przemawia to za koniecznością uchylenia nakazu zapłaty, który jest nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Bez znaczenia jest w tym przypadku fakt, że ustalenie, iż podpisy B. i J. S. na wekslu zostały podrobione, zostało dokonane już po wydaniu nakazu zapłaty. Zarzut stawiany Sądowi Okręgowemu odnosi się bowiem do nieprawidłowej weryfikacji weksla, a co za tym idzie możliwości wydania nakazu zapłaty. Samo umiejscowienie na wekslu znaków ręcznych niemających cech podpisów, jak też bezprawne dopisanie imion i nazwisk wystawców weksla, powinno być przedmiotem zbadania przez Sąd Okręgowy, konstytuowało bowiem oczywiste wątpliwości w rozumieniu art. 485 § 2 k.p.c. w zw. z art. 101 ustawy Prawo wekslowe.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że w celu zapewnienia zgodności z wymienionymi wyżej zasadami demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, koniecznym jest przełamanie zasady stabilności oraz trwałości prawomocnego orzeczenia i uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z przyczyn opisanych wyżej zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego obarczone jest wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasad demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Tym samym, zdaniem Sądu Najwyższego, zasadne jest co najmniej przychylenie się do wniosku Prokuratora Generalnego i uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty, a następnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Dałoby to Sądowi Okręgowemu, po szczegółowej analizie uchybień wskazanych w niniejszym uzasadnieniu oraz uwzględnieniu wytycznych w nim zawartych, możliwość rozpatrzenia sprawy pod kątem oddalenia powództwa lub skierowania jej do postępowania zwykłego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, uchylił w całości nakaz zapłaty z 8 września 2003 r., wydany przez Sąd Okręgowy w L. w sprawie I Nc (...), przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozstrzygnięcia. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN.